

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23go Marca 1866 roku.

N^o 62.

Lat 45.

Dnia 11 (23) Marca 1866 r.

Piątek.

Rano ciepła st. 0, w poł. c. st. 3. Wschód Słońca g. 5 m. 58
Wys. wody st. 5 c. 11, (w mierze). Zachód „ „ 6 „ 16

Jutro, ŚŚ. Marka i Tymoteusza.

— Jutro, *Nabożeństwa Passyjne*, odprawiać się będą w Kościołach: PP. Wizytek na Krak.-Przedmieściu i PP. Sakramentek na Nowem Mieście.

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 11,261 kop. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Marca r. b., Marjanowi Osniatowskiemu, właścicielowi dóbr Sobótka-Szlachecka, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Jakubowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,786 kop: 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 9 (21) Marca r. b., Józefowi i Marjannie Derych, właścicielom dóbr Cianowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Korzkiew, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 24,945 kop: 36, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Marca r. b., Henrykowi Sokołowskiemu i Józefie Sierakowskiej, właścicielom dóbr Tupadły, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Wielgie, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 441 k. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Marca r. b., Władysławowi Niedźwieckiemu, właścicielowi dóbr Wierznica, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Chalin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 450 kop: 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Marca r. b., Franciszkowi Gątkiewiczowi, właścicielowi dóbr Machocice, położonych w Gubernji Radomskiej Powiecie Kieleckim, Gminie Machocice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 45,603 kop: 68, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji, z dnia 9 (21) Marca r. b., Karolinie Izzyckiej, właścicielce dóbr Wielkie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Wielkie, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,088 k. 01, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 9 (21) Marca r. b., Wierze Harasimowej, właścicielce dóbr donacyjnych Lubotyń, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubotyń, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 625 kop: 35, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Marca r. b., Bonifacemu Tańskiemu, właścicielowi dóbr Ujazdowo i Rykaczewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Przasnyskim, Gminie Nużewo, wysłane zostały do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,698, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 9 (21) Marca r. b., Szymonowi Żołądkiewiczowi, właścicielowi wsi Zasonie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułuskim, Gminie Madzele, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 986 k. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 9 (21) Marca r. b., Jędrzejowi Bukowskiemu, właścicielowi dóbr Michałowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Czarnocin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy. (D. W.)

— *W rozkazie do zarządu administracyjnego miasta Warszawy za Nrem 60* zamieszczono: stosownie do przepisów, czas w którym polowanie ustaje, liczy się od dnia 17 Lutego (1 Marca) do dnia 20 Sierpnia

(1 Września). W tym czasie za wszelkie jakiego bądź rodzaju polowanie, wyjąwszy łowienie i niszczenie drapieżnych zwierząt i ptaków, oraz za przywóz do miasta zwierzyny upolowanej, której polowanie jest zabronione, wienni podlegają karom pieniężnym wedle artykułów 617 i 620 kodexu kar głównych i poprawczych, za pierwszym razem rs. 10, za drugim 20, a za trzecim 40 rs. (G. P.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* w upłynionym Mcu Lutym r. b. utrzymywało w domach Instytucyjnych w średnim przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojaj, pći osób 323, których koszt żywienia wynosił rs. 698 k. 1/2. Sierot obojaj pći osób 170, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 303 k. 45 1/2. Do 16-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojaj pći 1,106, których koszt żywienia wynosił rs. 672 kop. 45. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 48, których samo żywienie kosztowało rs. 23 kop. 76 1/2. W 2ch czasowych Przytulakach ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 71, których żywienie kosztowało rs. 64 k. 82. Na Obiadach 5-groszowemi zwanymi, było dziennie osób 68, z tych na koszt JWgo Hrabiego Namiestnika Królestwa osób 48, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 123 k. 42 1/2. Po zupeł. Rumfordzką przychodziło dziennie osób 165, na sporządzenie której, wydano rs. 111 k. 54 1/2. Od 22go Lutego do końca tegoż miesiąca wydano krupniku na koszt Rządu dla 300 osób, dziennie sporządzenie którego kosztowało rs. 81 kop: 50. Ubogim na miesiąc udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 44, w ogólnej summie rs. 46 kop. 65. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 3, osobom 89, w ogólnej summie rs. 126. Z funduszu Hr: Łubieńskiego, osobom 11 za rs. 33, w drzewie opałowem osobom 400. W lekarstwach i paskach rupturowych osobom 284. W ogóle zatem żywno i wsparto osób 3,079, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,078 kop. 96 1/2. Z Kassy Pożyczkowej udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 53, w kwocie rs. 2,364. Z takiejże Kassy w Parafji Sgo Andrzeja, osobom 2, w kwocie rs. 24. Nakoniec w mcu Lutym r. b., przyjeżdżo do Zakładu Starców i Kalek osób 3, do Zakładu Sierot, dzieci 3. W tymże mcu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, zmarli ubodzy: Malcz Tekla lat 62, Malinowska Benedykta lat 62, Woźnica Katarzyna lat 73. — Warszawa, dnia 3 (15) Marca 1866 roku. — Prezes Administracji Ogólnej, A. Preyss. — Członek, Sekretarz Towarzystwa K. Dąbrowski. (Dz. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Rz: Rada Stanu *Roznow*, z Petersburga; — wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Semeka*, za granicę; Jenerał-Lejtnant *Kostanda*, do Lublina.

— Za spokój duszy s. p. Wawrzyńca-Józefa *Zacharkiewiczza*, Członka Senatu, odprawiać się będzie w Kościele po-Kapucyńskim, w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, Wotywa. (4,348.)

— Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Józefa *Kożuchowskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz. 9tej rano, żałobne Nabożeństwo, za spokój jego cnotliwej duszy; na które Żona z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (4,324.)

— Za spokój duszy ś. p. Ludwika *Ostrowskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, w dniu jutrzejszym, o godz: 10tej z rana; na które, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (4,384.)

— *Jakób Wisniewski*, utrzymujący sklepik wiktualów, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończył życie. Pozostała Żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 3ej po południu, z dolnego Kościoła Świętego KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski. (4,318.)

— Pozostała w nientulonym żalu Żona wraz z Familją, po *Janie Januszowskim*, składa najszczersze dzięki tym wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę zmarłemu, towarzysząc orszakowi pogrzebowemu. (4,347.)

— *Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem*. — W celu ułatwienia rozprzedaży akcji Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych na prowincji, uprasza Panów Kupców i osoby pragnące pośredniczyć w sprzedaży akcji, czyli dowodów składkowych Towarzystwa, ażeby nadsyłały żądania swoje w tym względzie pod adresem Towarzystwa w Warszawie, w hotelu Europejskim Kancelarję swoją mającego. Bliższe warunki sprzedaży akcji są następujące: 1) Ilość żądanych do rozprzedania akcji przynajmniej pięć wnosić powinna, akcja każda kosztuje rubli srebrem pięć, służy za bilet bezpłatnego wjazdu na Wystawę, daje prawo otrzymania ryciny, a nadto uczestniczy w losowaniu dzieł Sztuki przez Towarzystwo corocznie zakupywanych; 2) Należytość za wzięte akcje ma być z góry niszczoną, z potrąceniem 10 procent od przypadającej kwoty, na korzyść biorącego; 3) Lista numerów akcji i osób, które takowe nabyły, powinna być odesłana Komitetowi najdalej do końca Listopada każdego roku; 4) Bliższą informację o akcjach czyli dowodach składkowych Ustawa Towarzystwa zawiera, której exemplarzy w Kancelarji Towarzystwa bezpłatnie dostać można. Komitet żywi nieplonną nadzieję, że osoby sztuce krajowej zyczeliwe, nie odmówią swojej w tej mierze pomocy. — Warszawa, dnia 9 (21) Marca 1866 roku. — Vice-Prezes Towarzystwa (podp:) *Ed. Rastawiecki*. — Sekretarz (podp:) *M. Vidal*. (D. W.)

— *Zawiadomienie od Zarządu Żeglugi Parowej*. — Za zezwoleniem Zwierzchności, Paroptywy osobowe z dniem 14 (26) b. m. i. r. kursować zacząć po dolnej Wiśle, pomiędzy Warszawą i Płockiem. Odpywać będą: a) z Warszawy codziennie (wyjawszy Niedziele), o godzinie 8ej z rana; b) z Płocka codziennie (wyjawszy Poniedziałek), o godzinie 5ej z rana. Sprzedaż biletów na jazdę paroptywami, uskutecznić się będzie na przystaniach pasażerskich, na godzinę przed odjazdem paroptywy. Pakunki zaś pasażerskie większych rozmiarów, w przeddzień odjazdu przyjmowane będą na Embarkaderach Żeglugi Parowej. (4,358.)

— Wczorajszy pierwszy odczyt anatomji i fizjologii *Dra Dobrzyckiego* w Resursie Obywatelskiej, był wstępem czyli treścią całości zamierzonego wykładu. Z zastanowienia się nad tworami natury, przedstawił odpowiednie tychże dwa wielkie działy organiczne

i nieorganiczne. Z organicznych czyli żyjących przedstawił podobieństwa i różnicę w życiu i rozradzaniu się roślin i zwierząt; z tych ostatnich, wskazując wybitniejsze stopniowania pod względem fizycznej i moralnej doskonałości, doszedł do człowieka. Między teorjami niektórych autorów, przywiódł obszerniejszą *Andrzeja Sniadeckiego* o życiu istot organicznych, służącą dziś jeszcze w wielu razach, mimo sześćdziesięciu dwuletniego istnienia, za punkt wyjścia dla uczonych. Przy zapatrywaniu się na stopniowanie pod względem kształtu i przeznaczenia istot organicznych, począwszy od mikroskopijnych wymoczków, aż do króla stworzeń człowieka, przyszliśmy do wniosku, że przyszłość naszą stanowią muszą istoty daleko doskonalsze, tak fizycznie jak i moralnie. Nie możemy więc być obojętni na budowę i funkcję naszego ciała, na całość którego, składa się 11 pierwiastków chemicznych, to jest ciał materji takich, które już z żadnych innych nie są złożone. Po ogólnych uwagach przedstawił Szanowny Prelegent kilkorakie skielety ludzkie, wskazał szczegółowe ich części, nazwy i przeznaczenie: że siedliskiem władz duszy jest głowa, a w niej mózg, a źródłem życia krew rozchodząca się z serca po całym ciele i przerabiająca się w płucach, że dowodem życia są ruchy człowieka, zależące od woli z wewnątrz lub od wrażeń z zewnątrz. Po takim pobieżnym przeglądzie, objaśnił na odpowiednich aparatach wewnętrzne składowe części ciała, jak płuca, serce, żołądek i t. p., odkładając obszerny wykład wszystkiego do odczytów następnych. Wdzięcznie przyjęto ten wykład; życzyć należy aby następne zgromadzenia również były liczne, Dam kilka tylko przybyło. Dało się słyszeć życzenie, aby głos Szanownego Prelegenta mógł dojść do ostatnich ławek słuchaczy.

— Wkrótce zapewne ujrzymy na wystawie Sztuk Pięknych obraz *P. Brodowskiego*, przedstawiający scenę myśliwską. Na gościńcu w lesie ubielonym śniegiem, myśliwi rasztakują, jeden na saniach dobiera się do bigosu, inny spogląda na łup dwa kozły i lisa, na przodzie inny znowu bigos zajada, drugi nalewa wódkę dla sąsiada, na około leśnicy włościanie. Obraz ten osnuty na rzeczywistości i w którym główniejsze osoby są portretowane, odznacza się wielkiem życiem, starannością wykończenia i podobieństwem osób. Zamówiony on został przez miłośnika nie tylko polowania, ale i Sztuk Pięknych, na pamiątkę częstych wycieczek myśliwskich, w dobranem gronie przyjaciół.

— Wczoraj w południe miała miejsce próba jenerala koncertu Instytutu Muzycznego, pod kierunkiem Dyrektora *Kątskiego*, w którym przyjęli udział Panie: *Trebelli, Giovannoni, PP. Bellini i Vecchi*. Próba powiodła się wybornie, i zebrani słuchacze kilkakrotnie nie mogli powstrzymać się od oklasków; nie wątpimy zatem, że i sam koncert pójdzie doskonale i publiczność z rozkoszą posłucha takie arcy-dzieła jak „Stabat Mater“ *Rossiniego*, „O salutaris“ *Gounoda* i „Chór Chrześcijan w Katakumbach“ *Davidy*, nieznanu u nas wcale, napisany bowiem został dla naszego Instytutu i przysłany jako dowód szczerego współczucia dla młodej szkoły muzycznej i jej przewodnika. Jeżeli obcy zyczeliwość swą objawiają dla Instytutu, swoi nie powinni być posądzeni o obojętność.

Nie jeden młody talent wyszedł już z jego murów, mamy kilku zdolnych Nauczycieli i Nauczycielek fortepjanu, mamy bardzo dobrych organistów, skrzypkowie wielkie wróżą nadzieje, chóry idą bardzo dobrze, a młodzi śpiewacy i śpiewaczki występując publicznie, nie jednej doznali zachęty, nauka śpiewu wreszcie przy nowym Nauczycielu może być znowu gorliwie prowadzona. Potrzeba tylko stałego poparcia i żywego zajęcia się Publiczności, od niej zależy będzie dalszy byt szkoły i przyszłe losy kształcącej się młodzieży.

— Wczoraj podczas przedstawienia „Orfeusza“ nie szczędzono oklasków artystom, zwłaszcza Pannie *Graetz*, występującej z takim powodzeniem w roli figlarnego bożka miłości. Między aktami dał się słyszeć *P. Besekirski* i grą swoją czystą i wytworną zjednał sobie słuchaczy

— W tych dniach przybędzie do Warszawy z Drezna, *Magik* w nowym zupełnie rodzaju, *P. Lesser*, który w języku polskim tłumaczyć będzie wszystkie swoje sztuki magiczne. Pierwszy raz wystąpi w salonie Doliny Szwajcarskiej 1go Kwietnia r. b. (w pierwsze Święto Wielkiej-Nocy). Blisze szczegóły afisze doniosą.

— W tym roku szczególnie, wydarzają się lunacje Kieżycowe, gdyż i w Styczniu i w Marcu aż po dwa razy przypada pełnia kiedy w Lutym ani jednego razu, w innych zaś miesiącach jak zwykle raz tylko. Podobno od stworzenia świata ma miejsce ten dziwny zbieg pełni pierwszy raz, i zapewne wieki przemina, zanim się znowu powtórzy.

— Wczoraj ukończono dawniej rozpoczęte, układanie płytów granitowych na chodniku, przy ulicy Żabiej od strony oficyny pałacu Ordynatów Zamojskich, tak, że już bez żadnej przerwy po gładkich chodnikach przez tę ulicę przechodzić można.

— Na ulicy Karmelickiej i na ulicy Nowolipie, mają być położone chodniki marmurowe.

— *P. Wł: Kruszewski*, Właściciel magazynu nowości przy ulicy Miodowej Nro 495, w pałacu *WW. Grabowskich*, wyjechał przed paru dniami do Paryża, w celu zaopatrzenia swego magazynu w świeże towary na nadchodzącą porę wiosenną.

— Wyczytawszy w *Kurjerze Warszawskim* wzmiankę o nieszczęśliwej *Ziomkowskiej*, odwiedziłam ją. Stan jej jest nie do opisania, oprócz bowiem ogromnej pliki, odjętą ma władzę w nogach, palce u rąk pokrzywione i straszną duszność, że jednej chwili poleżeć nie jest w stanie, dzień i noc, siedząc, wśród najokropniejszych cierpień spędza; dziś tem więcej jest do pożałowania, że stara jej Matka, która jedynie jeszcze pracą rąk własnych na nędzne choć wyżywienie zarabiała, zaniemogła. Do serc waszych o czytelnicy, odwołuje się ta nieszczęśliwa istota, w nadziei, że szczególnie w tym czasie rozmyślenia, dla miłości Tego, Który dla nas tak straszne poniósł męki, a Który w bliżnim cierpiącym kazał nam widzieć Siebie, pospieszycie z datkiem wedle możności, a On wam stokrotnie to nagrodzi. Składam dla tej nieszczęśliwej kop. 70.

— Nieprzyjęty dług w kwocie rs. 7 kop: 50, składam w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, dla *Warszawskiego Tow: Dobroczynności*. — *P. Ż.....w 1.*

— W Krakowie przedstawiono komedję *Augiera* „*Les effrontés*“ przełożoną przez *Chrzanowskiego* pod nazwą „Opinia Publiczna“. Tamże dawano również nową operetkę komiczną *Grisarta* „*Niewiniątka*“.

— Wiadomość o śmierci *Pacinięgo*, Kompozytora „*Niobe*“ była mylną, żyje on dotąd w Lucce, gdzie jest Dyrektorem Konserwatorium; umarł zaś imiennik jego, wydawca dzieł muzycznych, który także napisał był dużo operetek Francuzkich. Umarł również w Paryżu *Ludwik Clapisson*, Kompozytor kilku setek romansów i piosenek bardzo rozpowszechnionych.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. — Depesze telegraficzne z Berlina z daty 18 b. m., przesłane do dzienników Nad-reńskich, zmniejszają doniosłość komunikacji zrobionej przez Austrię mocarstwom zagranicznym, w przedmiocie zawikłań Austrjacko-Pruskich. Podług tych depesz, Austrija nie oświadczyła się w zasadzie przeciw aneksji Pruskiej. Co do noty przesłanej Gabinetowi Londyńskiemu, ma ona głównie na celu zaprotestowanie przeciw przypuszczeniu, że w ciągu tej sprawy Rząd Austrjacki da się powodować polityką napastniczą. Dzienniki Wiedeńskie ze swej strony utrzymują, że Austrija, w okólniku przeznaczonym dla obcych Mocarstw, zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za skutki, jakie mogłyby wypłynąć z zajścia pomiędzy nią a Prusami. (Nordd. Allg. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 18 Marca.* — Żywość rozpraw w Ciele Prawodawczem, zwłaszcza zaś wpływ, jaki opozycja wywiera codziennie w tem zgromadzeniu, tak, iż może wywołać z czasem rozdwojenie w łonie większości, dawniej tak oddanej rządowi, spowodowały na nowo pogłoski szerzone niegdyś co do zmian jakie mają być zaprowadzone w przywilejach nadanych reprezentacji narodowej dekretem z 24 Listopada. Ma być mianowicie odjęte Ciału Prawodawczemu prawo adresu, w zamian za co, danoby mu prawo interpellacji, bardzo wprawdzie ograniczone, oraz obecność Ministrów w charakterze Komisarzy Rządowych. Naturalnie, powtarzamy te pogłoski jako wskazówki obecnego położenia, nie przywiązując do nich wielkiej wagi. — Donoszono, że *Pan Hidalgo*, Poseł Meksykański, spodziewany wkrótce w Paryżu, ma przywieźć konwencję w przedmiocie ewakuacji wojsk Francuzkich. *La Patrie* zbija tę wiadomość. *P. Hidalgo* ma przywieźć tylko nowe projekta finansowe *P. Langlais*, potwierdzone przez *Cesara Maxymiljana*. Co do kwestji ewakuacji wojsk, takowa mogła być traktowaną tylko przez *Barona Saillard*, który przybył do Meksyku dopiero 13go Lutego. (Ind. Belge)

GRECJA. — Ostatnie wiadomości z Aten zdają się zapowiadać niejaki polepszenie w położeniu rzeczy w Grecji. Nowe Ministerstwo pracuje nad operacją, również trudną jak niezbędną, mianowicie nad oczyszczeniem składu administracji i sądownictwa. Jednocześnie usiłuje ono zaprowadzić ład w finansach; powiodło mu się uzyskać od banku Ateńskiego kredytu półtora miljona, dla zapewnienia regularnego biegu służby. (Schl. Ztg.)

HISZPANJA. — Depesza z Madrytu donosi, że stan

obleżenia został zniesiony w tej Stolicy i w całej prowincji Nowej Kastylii. (Ind. Belge).

XIEZTWA NADDUNAJSKIE. — Rząd tymczasowy Xieztw Naddunajskich przedłużył posiedzenia Izby, ażeby wzmocnić w ten sposób unję Mołdo-Wołoską i stwierdzić życzenie narodu w chwili, gdy Konferencja Paryzka naradza się nad losami tego kraju. Wątpić atoli należy, ażeby Mocarstwa poręczające porozumiały się z sobą dla uświęcenia, za pomocą nowego protokołu, tej Unji, zaprowadzonej w roku 1861 tymczasowo. Wyniesienie też na Tron Xieztw obcego Xiecia, spowodowałoby zupełną niepodległość Rumunii, a zatem poniekąd rozdział Turcji, na co także wielkie Mocarstwa nie zezwola. (Nordd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

„Dresd. Jour.“ z 21 b. m. daje stanowcze zapewnienie, że Rząd Saski nie polecił ani uruchomić armji, ani powoływać rezerw. — Z Londynu donoszą, że depesza Austrjacka, przrzucająca odpowiedzialność na przypadek wojny z Prusami, odczytana została przez Hr. Apponyi w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. — Na posiedzeniu Folkethingu Duńskiego z 21 b. m., Minister marynarki oświadczył, że Rząd, ze względu na obecne groźne położenie stosunków Europejskich, zaniechał wyprawy do Japonji. (N. Preus: Ztg.)

— **ROZMAITOŚCI.** — Piszą ze Sztokholmu pod dniem 5tym b. m., że przed dwoma tygodniami, w łomach łupkowego kamienia w Frederiksberg, w Smalandji, wydarzyło się wielkie nieszczęście. Flaszkę z dwoma funtami nitrogliceryny zamarzłej, przyniesiono do kuźni dla odtajenia jej w ciepłej wodzie. Musiała tam zająć jednak jakaś nieostrożność, bo nastąpiła eksplozja. Cała kuźnia wyleciała w powietrze, rozszadzona na wszystkie strony, i to tak dalece, że zaledwie można było poznać miejsce, na którym niegdyś stała. Z siedmiu osób znajdujących się w kuźni, dwie zabite, a pięć mocno pokaleczonych zostało. Jeden z zabitych tak był rozerwany, że części jego ciała w znacznej poznajdywano odległości. — Ktoś widząc wznoszącą się *possesję*, rzekł do obok stojącego: „ciekaw jestem jak ten *gmach* będzie wyglądał, gdy każdy *wierzyciel* wyjmie swoje cegły?“ „Zapewnie tak właściciel, jak i cała jego familja pospuszcza nosy, które teraz tak mocno ma *zadarte*“.

Przyjechali do Warszawy:

Dzierzbicki Konst: Ob: z Włocławka nr 601; Kywerski Henryk Ob: z Sokół nr 625; Lubański Teofil Ob: z Łowicza nr 701; Wodzyński Wład: Ob: z Łęczycy nr 613.

Wyjechali: Czempiński Ignacy Ob: do Radomia; Fiszler Józef Ob: do Bronicy; Kuczborski Michał Ob: do Łosic; Rudzki Fran: Ob: do Siennicy.

Przyjechali z Zagranicy: Markowski Wojciech Ob: z Drezna nr 625; Metzner Karol Inżynier z Merseburga nr 601; Pragosi Julian Dyrektor z Gotha nr 414.

Wyjechali Zagranicę: Kruszewski Wład: Kupiec do Paryża; Lenchrt Fran: Artysta do Pragi Czeskiej; Tarnowski Gustaw Hr: do Berlina.

DONIESIENIA.

DROZDZE

prasowane świeże zagraniczne, codziennie nadchodzą do Handlu Win i Korzeni, **Ant: Stępkowskiego**, i te po nader

przystępnej cenie sprzedają się. — PP. Cukiernikom i Piekarzom, oraz biorącym w większej partji lub zamawiającym akuratnie, codziennie pewną ilość, odstępuje się rabat. (3647.)

SKŁAD HURTOWY I CZĄSTKOWY

W W I N

przy ulicy Śto Krzyżkiej Nr 1331, wprost Szkolnej.

Poleca się wszelkimi doborami **Win Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne Oliwy, Sardynki i t. d.** — **F. SPRINGER.** (775).



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY** Augustowskie wędzone. (17,448).



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Josefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414).

TEATR WIELKI.

Dziś, Opera *Faust*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: A Nr 22). — Jutro, Na dochód **P. Żolkowskiego: Pan Geldhab.** — *Divertissement Tancerskie.* — *Vendetta.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Przysięga Horacego.* — *Odludki i Poeta.* — *Lobzowanie.*

Gabinet Aletoskopów. — W Sali Resersy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 30. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 22 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 40 do rs. 8 kop. 25; żyta od rs. 4 k. 45 do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 k. 55; gryki od rs. 4 k. 20 do rs. 5 kop. 70; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 60.

Okowity próby 10, płacono dnia 21go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 75³/₄ do rs. 2 k. 83¹/₄; za garniec od rs. — kop. 90 do rs. — kop. 92¹/₂.

Kurs Biłdy Warszawskiej. — Dnia 23go Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 50, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs. Iszej serji, żądają rs. 83 k. 33, dają rs. — k. —; IIgiej serji, żądają rs. 82 k. 33, dają rs. 82 k. —; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 69 k. 25, dają rs. 68 k. 75; za nową Rossyjską pożyczkę premiiową z roku 1865 (oprócz kup) oryg, za rs. 100, żądają rs. 108 k. 33, dają rs. — k. —; z r. 1866, żądają rs. 105 k. 50, dają rs. — k. —; Metaliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 33; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 50, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Budg. po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. —, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76 k. —, dają rs. — k. —; za akcje Głow: Tow: Rossyjsk: Drog żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. 25; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 95 kop. 50, dają rs. 95 kop. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig. cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. 73; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. 50); za dowody Komis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 45 kop. —; za Pożyczkę Ros: 5ta z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 86 kop. —, dają rs. — kop. —; za oblig: Głow: Tow: Ros: drog żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Lodzkie żądają rs. 101 k. —, dają rs. 100 kop. 66. Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 50. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 78. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. 101¹/₆; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. 125³/₆.